

Estonia chce stworzyć bazę danych biometrycznych obywateli

4 czerwca 2021

Oczekujący w Riigikogu (jednoizbowy parlament Estonii) projekt ustawy daje zielone światło dla stworzenia wielkiej bazy elektronicznej, która umożliwi przechowywanie danych biometrycznych obywateli Estonii. Według Eesti Päevaleht planowane jest również ułatwienie policji dostępu do danych osobowych, choć według Ministerstwa Spraw Wewnętrznych celem ma być bardziej efektywne wykorzystanie danych, bez ułatwiania dostępu do informacji. EKRE sprzeciwia się ustawie i stara się uniemożliwić jej rozpatrzenie przez Riigikogu.

Od dawna w Estonii przy wyrabianiu dokumentów nie wystarcza już zdjęcie i podpis, trzeba składać również odciski palców obu rąk. Teraz państwo chce połączyć zgromadzone w tej i innych bazach biometrycznych dane, by umieścić je w jednej bazie danych, poinformował wczoraj portal „Aktuaalne kaamera”.

Jednym z celów bazy danych ABIS (system automatycznej identyfikacji biometrycznej), jest ułatwienie rozwiązywania przestępstw. Ruth Annus, szefowa Departamentu Obywatelstwa i Migracji MSW uważa, że obecna zmiana ma charakter czysto techniczny, ponieważ od 2012 roku estońska policja ma prawo wykorzystywać te dane w śledztwach karnych.

„Jednak bez stworzenia systemu ABIS byłoby to bardzo nieefektywne. Teraz będzie realna szansa na efektywniejsze wykorzystanie tego prawa” – powiedziała Annus zauważając, że warunki pozwalające na wykorzystanie danych nie ulegną zmianie. „W sprawie karnej dane ABIS mogą być wykorzystywane wyłącznie za zgodą prokuratora i tylko przy badaniu naprawdę poważnych przestępstw i nie ma planów zmiany tych zasad”.

Prawnik Leon Glikman powiedział, że wykorzystanie danych jest uzasadnione w przypadku dochodzeń w sprawach poważnych przestępstw, ale jego zdaniem zgodę na to powinien wyrażać sąd. „Pomysł polega na tym, że organy ścigania nie tylko będą miały dostęp do danych osobowych danej osoby, ale że będzie jakiś rodzaj kontroli, aby sąd mógł sprawdzić, czy nie doszło do nadużycia władz państwowych” – wyjaśnił Glikman.

W Riigikogu partia EKRE sprzeciwia się nowej bazie danych i zaproponowała ponad 100 poprawek do ustawy dotyczących dostępu do niej. „Czy musimy wciąż dawać pracę firmom IT, nie wiem po co te dane są zbierane, gdzie będą przekazywane, komu? Czy chcemy jeszcze większej cenzury i kontroli, i tym samym łamać prawa człowieka, prawa konstytucyjne? Tworzenie takiej bazy danych nie jest uzasadnione” – powiedział członek Riigikogu Kert Kingo.

Głosowanie w Komisji Konstytucyjnej Riigikogu nad poprawkami EKRE będą dzisiaj kontynuowane, a projekt ustawy trafi do głosowania w parlamencie w przyszłą środę.

Autorstwo: Merili Nael

Źródło oryginalne: ERR.ee

Źródło polskie: WolneMedia.net

Komentarz „Wolnych Mediów”

Estonia jest najbardziej zaawansowanym państwem Europy w rozwoju społeczeństwa teleinformatycznego. Kontakty z urzędami, wybory a nawet szkolne wywiadówki – odbywają się online. Wielu uważa Estonię za pole doświadczalne NWO. Nowością jest dla mnie informacja, że w Estonii pobiera się nie jeden odcisk palca, którego żądają już polskie władze przy okazji wyrabiania paszportów a wkrótce dowodów osobistych, ale wszystkie palce obu rąk!